

[Dokąd to jeszcze?]



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

[Dokąd to jeszcze?]

Dokąd to jeszcze? Ten cień stoi we mnie
jak obraz wieczny mego zatracenia,
rdzewieje tarcza i gorzknieje ziemia
pod zamyśleniem moim obosiecznym.
O, bo ja jestem mieczem krzywdy wszelkiej,
przez moje ręce wyciągnięte we śnie
wędrują grzechy jak milczące węże
i wytryskają z palców jako pieśni.
I czego dotknę, to się łzą pokryje
jakoby rosą, tylko że tak słoną,
że się nie pięścią — całą ziemią biję
w pierś, której nigdy win nie odpuszczono.
O, bo i jakże odpuścić, że człowiek
zapomniał głosu, mówiąc w bożej mowie.

Poezja, Grzech

I gdzie postąpię, pęknie mi pod stopą
ostatni kamień, a dalej już ciemność,
i jestem jak ten pierwszy człowiek po potopie,
który zawinił. Więc wtedy nade mną
też blasku nie ma i w dłoni mi próżno,
jakby z niej krzyż wyjęto i włożono topór,
i jestem duszą smutku po ciałach podrózną
i jestem sam i ziemi tępy opór.

O, żeby chwila jedna, dzban by dano
ze źródłem chłodnym, żeby klątwę zdjęto
i żeby serce — sercem, a nie raną,
i żeby droga choć w konaniu — świętą,
i niebo mnie nie skrywa jak ziemi powieka,
i śniegu nawet nie ma, który mię pokryje,
tylko jak głosy łzami po omacku ryję
jak cień, jak cień strudzony, co zgubił człowieka.

Cień

6 grudnia 1942

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-dokad-to-jeszcze-ten-cien-stoi-we-mnie>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł, Wojciech Kotwica.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Walichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, io, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.